

Adam ŁASKA¹

NARODOWY RUCH ROBOTNICZY WOBEC KONSTYTUCJI KWIETNIOWEJ I WYBORÓW PARLAMENTARNYCH W 1935 ROKU

W artykule przedstawiono działalność narodowego ruchu robotniczego (NRR) w połowie lat trzydziestych XX w. W okresie tym organizacja polityczna (Narodowa Partia Robotnicza – NPR) i zawodowa (Zjednoczenie Zawodowe Polskie – ZZP) NRR była uczestnikiem ostrych walk politycznych związanych z opracowywaniem nowej konstytucji, nowej ordynacji wyborczej i wyborami parlamentarnymi w 1935 r. stanowiącymi podstawę funkcjonowania niedemokratycznego systemu rządów w Polsce. Opowiadanie się NPR za wartościami demokratycznymi i staniecie w opozycji do rządów piłsudczykowskich doprowadziło do zerwania więzi organizacyjnej z ZZP i rozpadu NRR.

Słowa kluczowe: Narodowa Partia Robotnicza, Zjednoczenie Zawodowe Polskie, system polityczny, polska polityka 1918-1939.

1. WPROWADZENIE

Narodowy ruch robotniczy (NRR) formował się jako samodzielna siła społeczno-polityczna w okresie powstawania niepodległej Polski. Powstał jako konglomerat organizacji politycznych, związkowych, kulturalno-oświatowych, kobiecych i młodzieżowych, które w oparciu na zasadach demokratycznych i na republikańskim ustroju państwa chciały walczyć o polepszenie życia warstwy robotniczej.

W działalności silnie akcentowały swą odrębność od innych odłamów ruchu robotniczego, czyli socjalistycznego, chrześcijańsko-społecznego i komunistycznego. Podstawa programowa NRR była kształtowana na założeniach ewolucyjno-reformistycznych z silnym akcentowaniem solidaryzmu społecznego, który jednak przyjmowano na zasadzie ogólnych dyrektyw wypływających z przesłania samej idei bez wchodzenia w głębsze niuanse różnorodnych jego ujęć i szkół².

W działalności politycznej naturalną platformą działania dla NRR był parlament, w którym w okresie przed majem 1926 r. Narodowa Partia Robotnicza (NPR) miała kilkunasto- lub kilkudziesięcioosobową reprezentację, a także politycy NPR uczestniczyli jako ministrowie w kilku rządach koalicyjnych. Sytuacja zmieniła się po zamachu majowym i dojściu do władzy obozu sanacyjnego. W obliczu represyjnych działań ze strony obozu rządzącego zarówno NPR, jak i Zjednoczenie Zawodowe Polskie (ZZP) zaczęły tracić zaplecze społeczne. Mimo to NPR trwale opowiedziała się za staniem w obozie stronnictw opozycyjnych zwłaszcza w sytuacji kształtowania się Centrolewu, a następnie wydarzeń związanych z procesem brzeskim.

¹ Dr Adam Łaska, Zakład Nauk Humanistycznych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska.

² A. Łaska, *Narodowa Partia Robotnicza 1920–1937. Studia z dziejów ruchów społecznych w Drugiej Rzeczypospolitej*, FOSZE, Rzeszów 2004, s. 152–154.

2. DZIAŁALNOŚĆ NARODOWEJ PARTII ROBOTNICZEJ W OKRESIE 1930–1935

Udział NPR w szeregach Centrolewu, jak również wyniki wyborów parlamentarnych z 1930 r. (startując z list Centrolewu NPR osiągnęła zaledwie 10 mandatów sejmowych) wywołały ostre dyskusje w gremiach kierowniczych i członkowskich partii. W zdecydowanej większości wyrażano negatywne opinie dotyczące efektów działań partii w tym okresie. Krytycznie odnoszono się również do możliwości dalszego funkcjonowania stronnictwa, bez jasnego określenia przyszłych celów i zamierzeń NPR wobec klęski działań zmierzających do odsunięcia obozu sanacyjnego od władzy. W organizacjach wojewódzkich rozpoczął się okres poszukiwań wyjścia z trudnej sytuacji, który uwiaryścił się wielością podejmowanych inicjatyw, zmierzających do wyciągnięcia NPR z poważnego kryzysu organizacyjnego.

Jako jedną z głównych metod ratowania potencjału organizacyjnego i politycznego NPR wskazywano złagodzenie opozycji w stosunku do sanacji. Główną siłą dążącą w tym kierunku byli członkowie NPR pełniący jednocześnie funkcje organizacyjne wysokiego szczebla w ZZP. Taki kierunek działania wynikał z poważnych obaw działaczy związkowych przed skutkami stworzenia przez rząd Najwyższej Komisji Rozjemczej³. Obawy przed likwidacją, a przynajmniej znacznym ograniczeniem znaczenia związków zawodowych, a tym samym utraty źródła zarobkowania, skłaniały gremia partyjne związane z ZZP w kierunku poddania partii wpływowi rządowemu.

Podobne tendencje wystąpiły również w części organizacji politycznych funkcjonujących na terenach byłej Kongresówki, gdzie organizacje NPR nawiązały kontakty z sanacyjną NPR-Lewicą, czy to w celu przejścia na jej stronę, czy też podjęcia prób ponownego zjednoczenia obu partii wywodzących się z ruchu narodowo-robotniczego⁴. W Łodzi część działaczy NPR rozpoczęła również pertraktacje z Polską Partią Socjalistyczną dawną Frakcją Rewolucyjną (PPSdFrRew)⁵.

Inną metodą było poszukiwanie sojusznika politycznego z jednej strony niegrożącego partii utratą tożsamości czy odrębności politycznej, a z drugiej na tyle silnego, aby stanowić realną siłę mogącą – głównie na terenie samorządowym i zawodowym – zagwarantować choćby częściową realizację polityki i potrzeb kadrowych NPR. Takim sojusznikiem pożądanym przez niektóre lokalne organizacje NPR było Stronnictwo Narodowe (SN). Do porozumienia między tymi stronnictwami doszło przede wszystkim na terenie pomorskim, gdzie podjęto wspólną akcję skierowaną przeciwko Bezpartyjnemu Blokowi Współpracy z Rządem (BBWR) na terenie rad miejskich, sejmików powiatowych i kas chorych. Do współpracy z SN doszło również na terenie Górnego Śląska we wspólnym bloku obu stronnictw z chrześcijańską demokracją.

³ Najwyższa Komisja Rozjemcza miała stanowić instytucję orzekającą o taryfach zarobkowych pracowników. Jej wprowadzenie poważnie ograniczyłoby zadania i funkcje związków zawodowych, które w efekcie mogły się okazać organizacjami o znikomym znaczeniu społecznym, co pociągałoby za sobą konieczność zwolnień wśród ich płatnych sekretarzy i funkcjonariuszy.

⁴ Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 1042, k.14. (dalej: AAN, MSW, PKI).

⁵ Było to przede wszystkim związane z akcją tworzenia Związku Związków Zawodowych, akces do nich zgłosiły PZZ „Praca”, w których choć znajdowały się one pod wpływem NPR-Lewicy, nadal znajdowało się grono działaczy związanych z NPR. A. Micewski, *W cieniu marszałka Piłsudskiego*, Czytelnik, Warszawa 1968, s. 257.

Kolejnym pomysłem na wyjście z kryzysu organizacyjnego było połączenie NPR z Polskim Stronnictwem Chrześcijańskiej Demokracji (PSChD), do której to koncepcji przychylali się niektórzy działacze z kierownictwa partii, zwłaszcza prezes NPR Karol Popiel, oraz część organizacji śląskiej⁶.

Punktem wyjścia do dalszych działań była obradująca 26 czerwca 1931 r. w Toruniu Rada Naczelna NPR. Głównym prelegentem na niej był Karol Popiel, który w swym wystąpieniu przeprowadził dokładną analizę bieżącej sytuacji NPR w stosunku do lat przedmajowych. Stwierdził ogromny spadek liczebności organizacji partyjnej, którego przyczynami były, według jego analizy, przede wszystkim terror polityczny ze strony obozu rządzącego, brak pieniędzy na funkcjonowanie i rozwój prasy partyjnej oraz brak ujednolicenia taktyki stronnictwa, która była silnie zróżnicowana w odniesieniu do poszczególnych zarządów wojewódzkich. Na Radzie doszło do konfliktu między działaczami radykalnie antysanacyjnymi, a grupą umiarkowaną. Ostatecznie ustalono stanowisko pozostania NPR w umiarkowanej opozycji wobec rządów sanacyjnych. Rozwiązanie takie motywowano przede wszystkim wzrastającą biernością społeczeństwa (Adam Chądzyński, Ludwik Kulczycki), jak również przejściem na stronę rządową niektórych grup zawodowych zależnych w wykonywaniu swej pracy od czynników administracji państwowej (Franciszek Szymański). Jednocześnie wskazywano konieczność rozpoczęcia prac nad konsolidacją stronnictwa w obliczu ograniczenia znaczenia działalności parlamentarnej, związanej z kształtem nowo wybranego parlamentu, w którym obóz sanacyjny miał bezwzględną większość⁷. Sytuacja taka wykluczała jakkolwiek wpływ stronnictwa na bieg zagadnień państwowych, z czego doskonale zdawali sobie sprawę kierownicy partii.

Ożywienie działalności parlamentarnej przyniósł ze sobą dopiero koniec 1931 r., kiedy to rozpoczął się proces brzeski, a w sejmie rozpoczęły się debaty poświęcone wypadkom brzeskim i budżetowi państwa na 1932 r.

Dla NPR najważniejsze stały się wydarzenia zachodzące w samej organizacji partyjnej i narodowym ruchu robotniczym. Ze struktur lokalnych NPR większą aktywność okazywały organizacje wojewódzkie na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku oraz organizacja okręgowa w Łodzi.

Na terenie pomorskiej NPR w latach 1930–1932 przeprowadzano gruntowną przebudowę organizacyjną. W jej wyniku ujednolicono struktury partii na terenie całego województwa w pełni dostosowując je do kształtu okręgów wyborczych. Opierając się na uchwałach Rady Naczelnej, podjęto rozbudowę organizacji młodzieżowej. Akcja organizacyjna prowadzona na Pomorzu skierowana była także na odzyskanie wpływów w organizacjach społecznych, w których funkcjonowało liczne grono członków partii. Jedną z takich organizacji był Związek Inwalidów Wojennych (ZIW).

Rozrost organizacyjny NPR na Pomorzu został zahamowany w marcu 1932 r. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy było niezadowolenie mas robotniczych z dotychczasowej

⁶ Do najpełniejszej współpracy pomiędzy NPR a PSChD doszło na gruncie Sejmu Śląskiego, gdzie funkcjonował Zespół Posłów ChD i NPR. W grudniu 1930 r. na jego czele stanął zwolniony z więzienia Wojciech Korfanty. H. Rechowicz, *Wojewoda śląski dr Michał Grażyński*, PWN, Warszawa–Kraków 1988, s. 110–111.

⁷ Całkowite zmajoryzowanie sejmu przez sanację objawiło się na przykład tym, że przewodniczącymi wszystkich komisji sejmowych byli członkowie klubu sejmowego BBWR. Por. A. Ajnenkiel, *Historia Sejmu Polskiego*, t. II, cz. 2, PWN, Warszawa 1989, s. 322.

taktyki ZZP w prowadzonej przez nie akcji przeciw obniżeniu płac wśród robotników rolnych⁸.

Na terenie Wielkopolski istotnie na funkcjonowanie organizacji NPR rzutowały konflikty wewnętrzne wyrosłe wokół prób zawarcia porozumienia między czołowymi działaczami wielkopolskiego NRR a oficjalnymi czynnikami rządowymi, czemu ostro przeciwstawiał się Główny Komitet Wykonawczy NPR (GKW NPR).

Sytuacja ta utrzymywała się przez dłuższy czas, do czego przyczyniały się z jednej strony konflikty w ZZP, z drugiej działalność sanacyjnej NPR-Lewicy dążącej do przejęcia jak największej liczby członków NPR do swojej organizacji⁹.

Słabsze tempo pracy w wielkopolskiej NPR przerwała obradująca w Poznaniu 7 lipca 1932 r. Rada Naczelna, na której Popiel i inni czołowi działacze partii wystąpili przeciwko obozowi narodowemu, a zwłaszcza Obozowi Wielkiej Polski (OWP), którego rozwój na terenie województw zachodnich zaczął dość poważnie zagrażać stanowi posiadania partii. Zaostrzenie stosunków z obozem narodowym spowodowało poważniejsze skupienie się partii na rozwoju organizacji młodzieżowej Związku Młodzieży Polskiej „Jedność” (ZMP „Jedność”)¹⁰.

W tym okresie zdecydowanie osłabło zainteresowanie działaczy NPR połączeniem z PSChD. Dwudziestego grudnia 1932 r. na posiedzeniu GKW NPR stwierdzono, że rokowania w sprawie połączenia z powodu nieustępliwości ChD zostały definitywnie zerwane¹¹. Taki przebieg wydarzeń był z pewnością klęską osób dążących do zjednoczenia, a zwłaszcza przywódców obu stronnictw: Karola Popiela i Wojciecha Korfantego. W odniesieniu do NPR oznaczało to ugięcie się prezesa partii pod wpływem czynników związanych z ZZP na terenie organizacji pomorskiej i wielkopolskiej NPR, choć z pewnością duże znaczenie miała dłuższa nieobecność Popiela, związana z pobytem we Francji w drugiej połowie 1932 r.¹²

Diametralnie inaczej wyglądała sytuacja w organizacji śląskiej NPR. W wyborach do Sejmu warszawskiego, jak i Sejmu Śląskiego w 1930 r. NPR uczestniczyła w Katolickim Bloku Wyborczym u boku ChD. Udana współpraca na terenie Sejmu Śląskiego stanowiła wstęp do dalszego zacieśniania więzów między NPR a PSChD.

Zjednoczenie NPR z PSChD nie przebiegało jednak bez tarć wewnętrznych w NPR. Ich przyczyną była głównie postawa śląskich działaczy ZZP z Michałem Grajkim na czele, którzy przeciwstawiali się temu kierunkowi działania¹³.

Mimo podejmowanych inicjatyw śląska NPR podlegała dalszej utracie wpływów. Przyczyniły się do tego konflikty wewnętrzne, a zwłaszcza próba odzyskania wpływów przez Franciszka Roguszcza, podjęta na początku 1933 r. Jej załamanie spowodowało ostateczne wystąpienie wieloletniego prezesa organizacji śląskiej z szeregów partii¹⁴.

W łódzkiej NPR po wyborach parlamentarnych w 1930 r. wystąpiły silne tarcia wewnętrzne, które doprowadziły do częściowego rozłamu w partii. Na jego czele stali

⁸ AAN, MSW, PKI, sygn. 1044, k. 23.

⁹ AP w Poznaniu, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 5645, k. 31.

¹⁰ AAN, MSW, PKI, sygn. 1044, k. 90.

¹¹ Tamże, k. 87 i 136.

¹² Por. K. Popiel, *Wspomnienia polityczne*, ODiSS, Warszawa 1983, s. 73-76.

¹³ M. Paździora, *Górnośląska NPR po zamachu majowym 1926-1937*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1975, s. 104-105.

¹⁴ Szerzej: tamże, s. 110 i n.

bracia Piaskowscy, którzy podjęli pertraktacje z PPSdFrRew, zamierzając wstąpić do tej partii.

W tym okresie pojawiła się również możliwość ponownego połączenia NPR z NPR-Lewicą, a przynajmniej z jej częścią. Na początku 1931 r. w Łodzi doszło w ramach NPR-Lewicy do poważnych zatargów o ustosunkowanie się tego stronnictwa do BBWR. Na czele skrzydła antysanacyjnego stanął Ludwik Waszkiewicz, który dążył do wyodrębnienia PZZ „Praca” od wpływów partii. Zamiarem Waszkiewicza było również ponowne zjednoczenie z NPR. Koncepcji tej zdecydowanie sprzeciwiał się Bolesław Fichna¹⁵ i Wacław Wojewódzki, którzy pragnęli włączenia NPR-Lewicy do BBWR¹⁶.

W połowie 1931 r. konflikt ten znacznie się zaostrzył. Ludwik Waszkiewicz otrzymał silne poparcie dołów partyjnych, natomiast Bolesława Fichnę wspierały gremia kierownicze organizacji okręgowych i dzielnicowych NPR-Lewicy¹⁷.

Jednocześnie w tym okresie rozwijała się akcja zmierzająca do zjednoczenia ruchu narodowo-robotniczego na terenie Łodzi. Po nieudanym początku tej akcji inicjatywę przejęli starzy działacze Narodowego Związku Robotniczego (NZR), którzy nie byli uwikłani w bieżącą działalność polityczną.

W krótkim czasie intensywne życie organizacyjne w łódzkiej NPR zamarło prawie zupełnie. Po dłuższym okresie bezczynności akcję reaktywowania organizacji podjęto dopiero pod koniec 1933 roku.

3. ROZPAD JEDNOŚCI W NARODOWYM RUCHU ROBOTNICZYM

Główną przyczyną konfliktów w NRR była działalność antyrządowa NPR, która negowała możliwość współpracy ZZP z administracją państwową. W wypadku centrali związkowej znacznie ograniczało to skuteczność realizacji naczelných celów organizacji i narażało struktury ZZP na represje ze strony aparatu administracyjnego. Innym czynnikiem było również funkcjonowanie związanych z sanacją organizacji zawodowych, których działalność poważnie zagrażała ZZP.

Czynniki te powodowały ustawiczny odpływ członków z szeregów Zjednoczenia. W latach 1926–1933 liczebność ZZP zmniejszyła się o ponad 90 tys. członków, osiągając stan 156 tys. zrzeszonych. Ta niepokojąca tendencja, gdyby się utrzymała, groziła całkowitemu upadkowi ZZP, musiała więc być przez naczelne władze związków przewyżczona¹⁸.

¹⁵ Bolesław Fichna był jednym z nielicznych przedstawicieli NPR-Lewicy który doczekał się pozytywnych ocen w licznych środowiskach sanacyjnych. Por. J. Borkowski, *Partie robotnicze w świetle pilsudczykowskiej „Drogi” 1922–1937*, „Z Pola Walki” 1979/1, s. 197.

¹⁶ AAN, MSW, PKI, sygn. 1042, k. 13; Archiwum Państwowe w Łodzi, Urząd Wojewódzki Łódzki, sygn. 2507/h, k. 40.

¹⁷ AAN, MSW, PKI, sygn. 1042, k. 85. Powodem antagonizmów pomiędzy Fichną i Waszkiewiczem był odmienny charakter prowadzonej przez nich działalności. Bolesław Fichna, wieloletni prezydent Łodzi, cieszył się poparciem dużej liczby przemysłowców łódzkich, co umożliwiało mu zapewnienie działaczom związkowym wpływowego mecenatu. Ludwik Waszkiewicz był działaczem *stricte* związkowym, silnie powiązanym z środowiskami robotniczymi, wykazującym inicjatywę dotyczącą łagodzenia ich codziennych bolączek i postulatów. Por. S. Ajzner, *Pilsudczykowskie związki zawodowe w latach 1926–1930*, „Kwartalnik Historyczny” 1973/1, s. 553.

¹⁸ Por. T. Kotłowski, *Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Zasięg wpływów i działalność społeczno-polityczna w latach 1918–1939*, UAM, Poznań 1977, s. 21.

Głównym kierunkiem działań, które miały umożliwić ZZP zbliżenie się do obozu rządzącego, było głoszenie haseł całkowitej apolityczności związków oraz stanie wyłącznie na platformie działań związkowych¹⁹.

Pierwsze symptomy wprowadzenia takich założeń pojawiły się już po wyborach parlamentarnych w 1928 r. Zaczęły jednak dominować w Zarządzie Centralnym ZZP wraz z końcem 1929 r., kiedy to w naczelnym organie ZZP „Głos Zjednoczenia” zamieszczono artykuł zatytułowany *Związki zawodowe a polityka partyjna*, w którym zamieszczono uwagi dotyczące działalności partii politycznych oraz zapowiedź niewłączania się ZZP w dalszą ich działalność²⁰.

Praktyka jednak okazała się odmienna. Jeszcze w 1930 r. ZZP wsparły NPR uczestniczącą w bloku Centrolewu. Dopiero w marcu 1931 r. Franciszek Mańkowski stwierdził w „Głosie Zjednoczenia” całkowitą apolityczność ZZP²¹.

Taką postawę prezentowała liczna grupa działaczy ZZP związana z Franciszkiem Mańkowskim i Zarządem Centralnym ZZP. Silne poparcie otrzymywała ona również ze śląskich związków ZZP, a zwłaszcza od prezesa Związku Górników ZZP Michała Grajka.

Opcję przeciwną, uznającą współpracę z NPR za korzystną dla organizacji zawodowych, reprezentowały głównie ZRRiL ZZP oraz Związek Robotników i Rzemieślników ZZP z terenów Pomorza i Wielkopolski. Szczególnie ten pierwszy odgrywał w strukturach ZZP dużą rolę z racji swej liczebności i możliwości finansowych²². Poparcie ZRRiL ZZP dla NPR nie było jednak bezwarunkowe, co czasami odbijało się na wzajemnych stosunkach w wypadku wyboru władz organizacji okręgowych, wojewódzkich i centralnych partii.

Praktyka działalności ZZP wskazywała, że postulaty apolityczności związków były przestrzegane. Uwidaczniało się to od początku 1933 r., a sejmik stanowił tylko potwierdzenie tego stanowiska. Wraz z akcją odsuwania się ZZP od działalności politycznej kierownictwo Zjednoczenia podjęło działania zmierzające do opanowania organizacji społecznych związanych z narodowym ruchem robotniczym. Dotyczyło to zarówno organizacji kobiecych, jak i młodzieżowych.

Reakcja NPR na poczynania ZZP na początku 1933 r. nie była jednoznaczna. W tym okresie doszło już do nieporozumień między centralą ZZP a GKW NPR. W ich wyniku GKW wystąpił z projektem przeniesienia swego sekretariatu z Poznania do Torunia. Za takim rozwiązaniem opowiadała się grupa, na czele której stał Karol Popiel i Antoni Antczak. Jednak wbrew tym zamierzeniom Rada Naczelna partii na swoim posiedzeniu odbytym 19 lutego 1933 r. w Toruniu postanowiła pozostawić sekretariat GKW w Poznaniu²³.

Odmowa przeniesienia siedziby GKW NPR do Torunia skomplikowała sytuację władz naczelnych partii, zwłaszcza że w tym okresie prezes partii Karol Popiel objął funkcję redaktora naczelnego „Obrony Ludu” i na stałe zamieszkał w Toruniu²⁴.

Przenosiny Karola Popiela do Torunia zapoczątkowały akcję porządkowania spraw wewnętrznych partii zgodnie z jego zamierzeniami. Pierwszym krokiem było przejście

¹⁹ J. Malański, *Pracownicze Związki Zawodowe*, Warszawa 1934, s. 58–59.

²⁰ Por. *Związki zawodowe a polityka partyjna*, „Głos Zjednoczenia” 1929/11–12, s. 229–230.

²¹ *Jeszcze raz o stowarzyszeniach*, „Głos Zjednoczenia” 1933/3, s. 53.

²² Archiwum Państwowe w Poznaniu, Spuścizna Franciszka Szymańskiego, sygn. 15, k. 7.

²³ AAN, MSW, PKI, sygn. 1045, k. 12.

²⁴ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 1984, k. 72.

pełnej kontroli nad organizacją pomorską NPR. Jej wyrazem było rygorystyczne rozprawianie się z działaczami wykraczającymi poza linię programową partii oraz próby ingerencji w obsadę lokalnych sekretarzy ZZP²⁵.

Kolejnym krokiem w reorganizacji stronnictwa na Pomorzu były zmiany w strukturze organizacyjnej Drukarni Robotniczej, stanowiącej ostoję finansową NPR na tym terenie. Silna pozycja finansowa drukarni pozwalała jej dyrektorowi, Antoniemu Antczakowi, na prowadzenie samodzielnej polityki wewnętrznej w stronnictwie, czemu sprzeciwiała się znaczna część działaczy NPR. Poza tym zatrudnienie w samej Drukarni Robotniczej stanowiło zabezpieczenie finansowe bytu działacza partyjnego, a jednocześnie uzależniało go od Antoniego Antczaka. Nie należy zapominać również o opiniotwórczej roli wydawanej w Drukarni „Obrony Ludu”, której treści mogły decydować o sytuacji wewnątrz partii. Dodatkowym czynnikiem była nieco niejasna sytuacja samego prezesa partii Karola Popiela, który jako redaktor naczelny „Obrony Ludu” formalnie podlegał dyrektorowi drukarni, czyli Antczakowi.

Z krytyką tych warunków wystąpili na początku 1933 r. Adam Chądryński i Leon Leśniewski. Domagali się oni ustanowienia specjalnej komisji administracyjnej, której zadaniem miał być nadzór nad finansową działalnością drukarni. Wniesiony przez nich projekt stał się przedmiotem obrad GKW NPR. Po odbytych 18 marca i 8 kwietnia 1933 r. naradach, które przebiegały w bardzo gorącej atmosferze, uchwalono powołanie wnioskowanej komisji.

Pod koniec 1933 r. doszło do ostatecznego starcia zwolenników Karola Popiela i Adama Chądryńskiego, które wpisały się w przygotowania przedkongresowe. Za pojawieniem się w łonie NPR silnych tendencji umiarkowanych, opowiadających się za zdecydowanym złagodzeniem stosunku NPR do rządu, opowiadała się grupa Adama Chądryńskiego, Jana Jankowskiego i Edwarda Peplowskiego, która uzyskiwała wsparcie ze strony ZZP (Jankowski był wiceprezesem Zjednoczenia), jak również klubu parlamentarnego NPR. Przeciwna grupa Karola Popiela, Antoniego Antczaka i Ignacego Sikory wszczęła energiczną akcję zapewnienia sobie większości na kongresie (miał się odbyć 8–9 XII 1933 r.)²⁶.

Ostateczne decyzje zapadły na odbytym 8 grudnia 1933 r. posiedzeniu Rady Naczelnej, na którym po ostrym przemówieniu J. Jankowskiego, który zarzucił Popielowi i Antczakowi wprowadzenie w pracę partyjną „niemoralnych metod postępowania”, usunięto z GKW przedstawicieli grupy Chądryńskiego, a wprowadzono w jego skład zdecydowanych przeciwników rządu, przyjaciół politycznych Karola Popiela.

Wystąpienie grupy tak zwanych „właścicieli NPR”, czy też „grupy inżynierów”, jak określano Chądryńskiego, Jankowskiego i Peplowskiego, groziło poważnymi trudnościami, gdyż uzyskali oni wsparcie ze strony większości organizacji ZZP²⁷.

²⁵ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Bezpieczeństwa Publicznego, sygn. 1974, k. 337–338.

²⁶ *Ibidem*, k. 75. Wydarzenia zachodzące wewnątrz NPR silnie rzutowały na ocenę jej gremiów kierowniczych. Wincenty Witos, opisując kondycję poszczególnych sił politycznych w Polsce w tym okresie, stwierdza: „Narodowa Partia Robotnicza już dawno nie wykazuje żadnej aktywności. Ludzie, którzy jej przewodzą, nie tylko są nadzwyczaj słabi, ale zupełnie niepewni” (W. Witos, *Moja tułaczka*, LSW, Warszawa 1967, s. 98–99).

²⁷ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Bezpieczeństwa Publicznego, sygn. 1974, k. 88.

Jednocześnie w obliczu możliwych ekscesów i ostrej walki politycznej postanowiono przełożyć obrady kongresu partii na 20 maja 1934 r.²⁸.

W napiętej atmosferze przedkongresowej przygotowywano również zmiany w programie i statucie NPR oraz wysuwano propozycje zmiany samej nazwy partii. Wszystko to świadczyło o przełomowym momencie w dziejach stronnictwa, które w nadchodzącej rozgrywce miało określić dalszy kierunek działalności: anty- lub prosanacyjny. Decyzja ta miała się przejawiać głównie w akcie wyboru nowych władz partii, zwłaszcza nowego prezesa. Dlatego też głównym kierunkiem przygotowań do kongresu były starania obu zwalczających się grup o delegowanie przez lokalne organizacje NPR przedstawicieli przychylnych ich zamierzeniom politycznym.

Obrady kongresu odbyły 20–21 maja 1934 r. Próba sił podczas wyborów władz naczelnych jednoznacznie wskazała na zwycięstwo grupy Popiela (175 głosów za Popielem, 35 głosów przeciw i 9 wstrzymujących się)²⁹. Wynik wyborów wskazywał na utrzymanie opozycyjnego względem sanacji kursu partii.

Mimo braku oficjalnej delegacji ZZZP na VI Kongresie NPR organizacja zawodowa pilnie obserwowała jego przebieg i wyniki. Niewybranie przedstawicieli władz naczelnych ZZZP do GKW NPR, a zwłaszcza pozostanie NPR na pozycjach opozycyjnych doprowadziło do szybkiej reakcji ZZZP. W Poznaniu 7–8 lipca 1934 r. odbył się zjazd zarządów związków i sekretarzy ZZZP. Większość uczestników tego zjazdu zdecydowanie dążyła do przeforsowania uchwały definitywnie zrywającej współpracę pomiędzy związkami zawodowymi a partią.

Karol Popiel, dostrzegając w decyzji ZZZP olbrzymie zagrożenie dla bytu partii, podjął działania zmierzające do wzmocnienia opozycji przeciwko Franciszkowi Mańkowskiemu w strukturach ZZZP. Jego głównymi sojusznikami zostali Leśniewski i działacze ZRiR ZZZP³⁰.

Zabiegi Popiela nie przyniosły większych efektów. W niedługim czasie po zjeździe ZZZP prasa NPR przystąpiła do ataków na ZZZP, przy czym głównym ich obiektem stał się Mańkowski³¹.

Reakcja ZZZP była również bardzo szybka, mimo braku możliwości bezwzględnego wyegzekwowania uchwał z 7–8 lipca 1934 r. Jednym z pierwszych kroków podjętych przez ZZZP miało być wydawanie własnych organów prasowych, mających zastąpić „Obronę Ludu”. W Katowicach planowano za związkowe pieniądze wznowić wydawnictwo „Śląskiego Głosu Porannego”, natomiast w Wielkopolsce noszono się z zamiarem wydawania „Głosu Pracy”³². Odwołanie się do tytułów czasopism w okresie wcześniejszym wydawanych przez NPR nie było przypadkiem i miało służyć podważeniu roli oraz znaczenia „Obrony Ludu” wśród członków NPR i ZZZP.

²⁸ Adam Chądzyński wraz ze swymi zwolennikami nosili się z zamiarem utworzenia nowego stronnictwa politycznego o nazwie „Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy”. Inicjatywa ta nie weszła jednak w fazę realizacji, a odejście „grupy inżynierów” nie spowodowało w szeregach NPR większego rozłamu, co świadczy o raczej znikomym wpływie tych działaczy na terenie pomorskiej i wielkopolskiej NPR.

²⁹ „Obrona Ludu” 26 V 1934, nr 63, s. 1.

³⁰ *Ibidem*, k. 73.

³¹ AAN, MSW, PKI, sygn. 1047, k. 187.

³² *Ibidem*, k. 202–203.

4. NARODOWA PARTIA ROBOTNICZA WOBEC KONSTYTUCJI KWIETNIOWEJ

W okresie ostrych tarć wewnętrznych NPR stanęła, tak jak inne stronnictwa opozycyjne, wobec konieczności prowadzenia kampanii związanej z uruchomieniem procedur zmian konstytucji. Od przewrotu majowego zagadnienie to pojawiało się wielokrotnie w enuncjacjach partyjnych, związanych z projektem wysuniętym zarówno przez obóz rządzący, jak i ugrupowania lewicowe w parlamencie. Narodowa Partia Robotnicza ustosunkowała się do obu projektów negatywnie, a długi czas prac w komisji konstytucyjnej nie wskazywał na szybkie zakończenie sprawy.

Sytuacja zmieniła się pod koniec 1933 r., kiedy to Stanisław Car 20 grudnia przedstawił na posiedzeniu komisji konstytucyjnej 63 „Tezy konstytucyjne”, które stanowiły zarys projektu nowej konstytucji. Po ich zaakceptowaniu przez komisję 26 stycznia 1934 r. podczas debaty plenarnej sejm Car przedłożył tezy pod debatę. Tezy te, przy nieobecności posłów opozycyjnych, zostały zatwierdzone głosami BBWR jako projekt konstytucji. Mimo licznych protestów dotyczących uchybień formalnych przebiegu tych zdarzeń, nowy projekt konstytucji został przyjęty przez sejm i skierowany do dalszych prac parlamentarnych.

Deбаты nad tym projektem trwały jeszcze rok i zakończono je 16 stycznia 1935 r. Sejm przyjął poprawki senatu 23 marca 1935 r., 23 kwietnia 1935 r. zaś prezydent podpisał nową konstytucję.

Od samego początku pojawienia się projektu nowej konstytucji NPR opowiedziała się przeciwko zawartym w nim postanowieniom. Potwierdziły to wystąpienia na wielu zebraniach organizacyjnych NPR, a zwłaszcza podczas obrad VI Kongresu NPR w 1934 r. Akcja przeciwko sanacyjnej konstytucji nabrała znacznej intensyfikacji wraz z zakończeniem prac nad jej tekstem w styczniu 1935 r.

Rada Naczelna NPR postanowiła urządzić w rocznicę konstytucji marcowej, 17 marca 1935 r., zgromadzenia w obronie zasad demokracji i republikańskiego ustroju państwa polskiego. Zagrożenia, jakie niósł z sobą projekt nowej konstytucji dla systemu demokratycznego, wykorzystali działacze NPR do wysunięcia hasła „konsolidacji demokracji polskiej”. Miała ona przebiegać w trzech następujących po sobie etapach. Pierwszy miał służyć znalezieniu wspólnej platformy działania dla wszystkich ugrupowań politycznych, które opowiadały się za systemem demokratycznym. Drugim miało być przeprowadzenie wewnętrznej reorganizacji tych stronnictw, zarówno ich struktur, jak i ideologii, które miały być we wszystkich stronnictwach w jak największym stopniu ujednolicone. Trzecim etapem miało być przejście do szeroko zakrojonej akcji politycznej w celu realizacji określonych ideologią celów.

Koncepcja ta w szerokim ujęciu politycznym, w realiach połowy lat trzydziestych była mrzonką, lecz oprócz celów ogólnopolitycznych miała do spełnienia cele czysto utylitarne związane z planowanymi wystąpieniami przeciw projektowi konstytucji. Dotyczyły one zwłaszcza prób nawiązania współpracy z innymi stronnictwami, głównie SL i PSChD, w przeprowadzeniu akcji wiecowej oraz propagandowego oddziaływania na działaczy ZZP, którzy ukierunkowali działalność związków zawodowych na współpracę z sanacją.

Działaniom przeciwko projektowi konstytucji towarzyszyły wzrastająca izolacja NPR ze strony ZZP oraz liczne konflikty wewnątrzpartyjne³³.

³³ Por. H. Przybylski, *Centrum polityczne wobec konstytucji i wyborów parlamentarnych w 1935 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1971/3, s. 584–585.

5. NARODOWA PARTIA ROBOTNICZA WOBEC WYBORÓW PARLAMENTARNYCH W 1935 ROKU

W pierwszej połowie 1935 r. upływała kadencja parlamentu, co było związane z koniecznością rozpisania nowych wyborów. W tym celu 6 czerwca 1935 r. otwarto nadzwyczajną sesję parlamentu. Obie Izby miały podjąć debatę nad trzema projektami ustaw: o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej i ordynacji wyborczej do sejm i senatu.

Uchwalona ordynacja wyborcza doprowadziła do radykalnych zmian w sposobie wyboru posłów i senatorów. Wybory do sejm miały dokonywać się w 104 okręgach wyborczych, z których wyłaniano po dwóch posłów z listy liczącej co najmniej cztery nazwiska. Usunięcie zasady proporcjonalności skutkowało powoływaniem w okresie poprzedzającym wybory specjalnych kolegiów, których celem było wystawienie odpowiednich kandydatur.

Te niedemokratyczne rozwiązania od samego początku budziły sprzeciw stronnictw opozycyjnych, w tym również NPR, która jeszcze przed podpisaniem konstytucji zgłaszała wątpliwość co do udziału w nadchodzących wyborach. Jednocześnie przywódcy partii rozwinęli żywą akcję porozumiewawczą z innymi stronnictwami opozycyjnymi na temat uzgodnienia taktyki w stosunku do wyborów parlamentarnych. W celu ustalenia ewentualnego wspólnego stanowiska partii opozycyjnych prezes Karol Popiel przeprowadzał w Warszawie pertraktacje z ich liderami. Nie przyniosły one jednak większego rezultatu³⁴.

Decyzja o bojkocie wyborów została podjęta przez GKW NPR 21 czerwca 1935 r. – jeszcze podczas trwania debaty sejmowej nad projektami ordynacji. Podobne decyzje w krótkim czasie powzięły również SN, PPS, SL, Sch i PSChD.

Gremia kierownicze ZZP nie przyjęły przychylnie stanowiska NPR, dlatego postanowiły wystawić w wyborach swoich kandydatów. Jednak nawet po podjęciu takiej decyzji wielu funkcjonariuszy ZZP, związanych z NPR i pełniących z jego ramienia funkcje publiczne, wyrażało się negatywnie o projekcie ordynacji wyborczej.

Mimo braku jednolitości poglądów w dołach związkowych władze naczelne ZZP 25 lipca 1935 r. podjęły ostateczną decyzję co do delegowania swoich reprezentantów do kolegiów wyborczych i na listy kandydatów na posłów i senatorów.

Swoich kandydatów ZZP wystawiło zarówno do zgromadzeń okręgowych, jak i na listy kandydatów do sejm i senatu. Jako kandydatów na posłów i senatorów wysunięto głównie reprezentantów centralnych władz ZZP oraz prezesów związków zawodowych.

Już pierwsze rozmowy kandydatów ZZP z reprezentantami BBWR dotyczące głosowań w zgromadzeniach okręgowych, a także kolejność kandydatów na listach budziły u działaczy ZZP dużo zastrzeżeń i kontrowersji.

Decyzja ZZP o wystawieniu własnych kandydatur wzbudziła olbrzymie niezadowolenie wśród członków NPR. Na łamach „Obrony Ludu” pojawiły się ataki na działaczy ZZP, którzy byli wysuwani jako kandydaci w wyborach. Jednocześnie taka postawa Zjednoczenia wzmocniła opozycję w łonie NPR. Jej uczestnicy przystąpili do aktywnej akcji przeciwko GKW w momencie podjęcia decyzji o bojkocie wyborów, co było o tyle zrozumiałe, że należały do niej osoby sprawujące funkcje poselskie.

Stanowisko klubu parlamentarnego zostało potępione przez GKW i Radę Naczelną NPR. Natomiast zasadniczą uchwałę Rady Naczelnej NPR w sprawie stanowiska

³⁴ AAN, MSW, PKI, sygn. 1049, k. 86.

narodowego ruchu robotniczego wobec wyborów do sejmu i senatu powzięto jednomyślnie na posiedzeniu odbytym w Toruniu 28 lipca 1935 r.³⁵

Akcja NPR była w tym okresie ukierunkowana głównie na przeciwdziałanie działalności wyborczej ZZP i doprowadziła do pewnych wyników, co było związane z brakiem osiągnięcia przez ZZP wymaganej liczby kandydatur na listach wyborczych do sejmu i ogólnym pomijaniem Zjednoczenia przez BBWR w zgromadzeniach okręgowych.

Dwa tygodnie przed wyborami do sejmu GKW NPR rozesłał do Zarządów Wojewódzkich i Okręgowych specjalny okólnik datowany na 23 sierpnia 1935 r. *W sprawie działalności partyjnej w związku z wyborami parlamentarnymi i rozdźwiękami, jakie nastąpiły między NPR a ZZP*. Dotyczył on uzasadnienia powziętej przez Radę Naczelną decyzji o wstrzymaniu się od wyborów do sejmu i senatu z 28 lipca 1935 r.³⁶

Celem tego oświadczenia było nie tylko poinformowanie organizacji lokalnych o stanowisku partii, ale przede wszystkim wyjaśnienie różnicy, jaka zdaniem kierownictwa NPR istniała między bojkotem wyborów a wstrzymaniem się od udziału w wyborach. Wskazywano, że NPR nie na zamiaru aktywnie zwalczać wyborów, a więc organizować jakichkolwiek czynnych wystąpień przeciwko nim. Zakazano również członkom i zwolennikom partii włączania się w jakiekolwiek akcje tego typu.

Ostrzegano również Zarządy Wojewódzkie i Okręgowe przed możliwymi prowokacjami ze strony czynników rządowych, które mogłyby wciągnąć członków NPR w wystąpienia, które spotkałyby się z ostrą akcją represyjną władz odpowiedzialnych za porządek publiczny w państwie³⁷. Jednocześnie zgodnie z zapowiedziami rozpoczęto akcję usuwania z partii osób, które znajdowały się na listach kandydatów w wyborach parlamentarnych.

Wybory parlamentarne nie przyniosły ZZP sukcesu. Na terenie Wielkopolski i Pomorza uzyskało ono zaledwie dwa mandaty, trzeci mandat poselski przyniosły ZZP wybory na Śląsku, gdzie uzyskano jeszcze cztery mandaty do Sejmu Śląskiego. Niepowodzeniem zakończyły się również wybory do senatu, w których ZZP wystawiło dwie kandydatury: Franciszka Mańkowskiego i Michała Grajka. Mandat senatora zdobył tylko ten ostatni.

Polityka prosanacyjna ZZP przyniosła rozczarowanie, nie oznaczało to jednak powrotu do współpracy z NPR. Podział narodowego ruchu robotniczego, a zwłaszcza rywalizacja między kierownikami obu jego członów zaszły już za daleko.

Nigdy nie doszło już do wznowienia pełnej współpracy obu organizacji na szczeblu ich władz wykonawczych mimo licznych sygnałów i prób podejmowanych ze strony NPR.

6. ZAKOŃCZENIE

Po zamachu majowym NPR jako partia demokratyczna była zmuszona do szukania swego miejsca w nowym układzie warunków politycznych, któremu towarzyszył narastający kryzys organizacyjny. Przyniósł on NPR udział w Centrolewie, który zakończył się dla partii zupełną klęską, spowodowaną nie tylko przez wybory brzeskie, ale również niezadowoleniem „dołów partyjnych” z przyjętej taktyki.

³⁵ AP w Bydgoszczy, UW Pom., WBP, sygn. 1974, k. 819. Uchwałę tę przygotował zespół redakcyjny, w którego skład wchodził: Tadeusz Michejda, Jan Mildner i Zygmunt Felczak.

³⁶ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Spuścizna Franciszka Szymańskiego, sygn. 71, k. 1–2.

³⁷ *Ibidem*.

Już w tym okresie zarysował się proces utraty przez NPR zaplecza społecznego. Uwidaczniał się on również w zaniku organizacji społeczno-kulturalnych współpracujących z ruchem narodowo-robotniczym. Dotyczyło to zwłaszcza organizacji oświatowych i kobiecych, w mniejszym stopniu zaś organizacji młodzieżowej.

Utrata przez NPR w 1935 roku, w wyniku prowadzonego bojkotu wyborów, głównej platformy działalności opozycyjnej, jaką był sejm, i niemożność przejścia na stanowisko antydemokratyczne skazywały NPR na całkowity upadek. Przyczyniła się do tego również utrata bliskiej więzi z ZZP, która skutkowałą zmianami w strukturze społecznej członków NPR. Spowodowała ona na niektórych terenach odejście z szeregów partii znacznej liczby robotników oraz zmianę charakteru partii z robotniczego na drobnomieszczański.

LITERATURA

- [1] Ajnenkiel A., *Historia Sejmu Polskiego*, t. II, cz. 2, PWN, Warszawa 1989.
- [2] Ajzner S., *Piłsudczykowski związki zawodowe w latach 1926–1930*, „Kwartalnik Historyczny” 1973/1.
- [3] Borkowski J., *Partie robotnicze w świetle piłsudczykowskiej „Drogi” 1922–1937*, „Z Pola Walki” 1979/1.
- [4] Demel C., Krawulski J., Rzepa K., *Działalność Narodowego Stronnictwa Robotników i Narodowej Partii Robotniczej w Wielkopolsce*, PWN, Poznań–Warszawa 1980.
- [5] *Jeszcze raz o stowarzyszeniach*, „Głos Zjednoczenia” marzec 1933/3.
- [6] Kotłowski T., *Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Zasięg wpływów i działalność społeczno-polityczna w latach 1918–1939*, UAM, Poznań 1977.
- [7] Laska A., *Narodowa Partia Robotnicza 1920–1937. Studia z dziejów ruchów społecznych w Drugiej Rzeczypospolitej*, FOSZE, Rzeszów 2004.
- [8] Małański J., *Pracownicze Związki Zawodowe*, Warszawa 1934.
- [9] Micewski A., *W cieniu marszałka Piłsudskiego*, Czytelnik, Warszawa 1968.
- [10] Paździora M., *Górnośląska NPR po zamachu majowym 1926–1937*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1975.
- [11] Popiel K., *Wspomnienia polityczne*, ODiSS, Warszawa 1984.
- [12] Przybylski H., *Centrum polityczne wobec konstytucji i wyborów parlamentarnych w 1935 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1971/3.
- [13] Rechowicz H., *Wojewoda śląski dr Michał Grażyński*, PWN, Warszawa–Kraków 1988.
- [14] Witos W., *Moja tułaczka*, LSW, Warszawa 1967.
- [15] *Związki zawodowe a polityka partyjna*, „Głos Zjednoczenia” 1929/11–12.

Archiwa:

- [1] Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych: Wydział Społeczno-Polityczny.
- [2] Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Społeczno-Polityczny oraz Wydział Bezpieczeństwa Publicznego.
- [3] Archiwum Państwowe w Łodzi, Urząd Wojewódzki Łódzki.
- [4] Archiwum Państwowe w Poznaniu, Wydział Społeczno-Polityczny oraz Spuścizna Franciszka Szymbańskiego.

NATIONAL LABOR MOVEMENT IN THE FACE OF APRIL CONSTITUTION AND PARLIAMENTARY ELECTIONS IN 1935

The article presents the activity of the national labor movement in years 1930-1935. In this period the political and professional organizations were the participants of heavy political fights connected with the development of the new constitution, the new electoral law and parliamentary elections in 1935 making up the basis of functioning the non-democratic and political system in Poland.

Keywords: National Workers Party, Polish Trade Union, political system, Polish policy 1918-1939.

DOI:10.7862/rz.2012.einh.18